

Przystankowe opowieści w Cieszynie

Data publikacji: 8.02.2018 20:50

Na tymczasowym przystanku przy ul. Dojazdowej w Cieszynie widnieje podobizna Zofii Kirkor-Kiedroniowej - aktywnej działaczki, jednej z członków Rady Narodowej Śląska Cieszyńskiego oraz Macierzy Śląska Cieszyńskiego. Przystanek z pewnością wyróżnia się na tle innych. Skąd taki pomysł i czy więcej podobizn będzie zdobić cieszyńskie przystanki - pytamy Zamek Cieszyn - inicjatora akcji.

W historii Cieszyna można znaleźć wiele postaci, o których nie zawsze pamiętamy. Z drugiej strony - niekoniecznie musimy o nich opowiadać, stawiając im pomniki, czy wmurowując tablice. Pomysł wykorzystania przystanków wpadł nam do głowy, gdy przyglądaliśmy się placowi Hajduka, pełniącemu jeszcze funkcję tymczasowego placu przesiadkowego. Pomyśleliśmy, że z jednej strony pasażerowie są „zmuszeni”, by choć na chwilę przystanąć, więc jest szansa, że nawet z nudów pooglądają, przeczytają przystankowe opowieści. Z drugiej strony, projekty graficzne same w sobie uatrakcyjniają przystanki. Gdyby pomysł się rozszerzył, nietypowe przystanki mogłyby stać się znakiem firmowym Cieszyna - przyznaje Beata Mońka z Zamku Cieszyn.

Powstały cztery projekty, które Zamek pokazał na wystawie „Dizajn w przestrzeni publicznej. Zmiana” w 2015 roku. *Zależało nam na tym, żeby projekty stworzyli projektanci lub ilustratorzy ze Śląska Cieszyńskiego. Zaprosiliśmy do współpracy: Alicję Woźnikowską-Woźniak (projekt poświęcony Łucji Marii Monne), Annę Plutę (projekt upamiętniający Zofię Kirkor-Kiedroniową), Ewę Stańczak (projekt poświęcony Julianowi Przybosiowi) oraz Marka Chmiela (projekt dla Tadeusza Regera)* - dodaje Mońka.

Wprawdzie nie udało się wdrożyć pomysłów na Hajduka, ale Zamek wykorzystał fakt, że „zaopiekował się” tymczasowym przystankiem na Dojazdowej. Zaś dzięki udziałowi w europejskim projekcie „Human Cities. Challenging the City Scale” udało się wdrożyć w życie pomysł na uatrakcyjnienie tego przystanku. Póki co wybrano dwa projekty poświęcone kobietom, które są również bohaterkami Uliczki Cieszyńskich Kobiet. Latem zeszłego roku przystanek na ul. Dojazdowej zdobił wizerunek Łucji Marii Monne, zaś od stycznia tego roku jest to postać Zofii Kirkor Kiedroniowej. *Na przystankach znajdziemy krótkie notki, przypominające najistotniejsze fakty. Mają bardziej zaintrygować, zachęcić do poszukania informacji o danej osobie* - tłumaczy Beata Mońka.

Czy inne przystanki zostaną ozdobione takimi podobiznami? Czy są już pomysły na kolejne twarze? *Byłoby fantastycznie poprosić mieszkańców o wytypowanie postaci, które ich zdaniem warto przypomnieć - zakładając, że pomysł będzie kontynuowany. Zamek nie zarządza infrastrukturą przystankową w mieście i nie do nas należy decyzja. Wykorzystaliśmy tymczasowy przystanek na Dojazdowej, żeby pokazać jak mogłyby wyglądać takie projekty* - przyznaje Mońka.